



Witaj Maleńki Czytelniku! A czy Ty masz przyjaciela? Prawdziwego przyjaciela, który Ci pomaga w trudnych sytuacjach albo nawet czegoś się wyrzeka dla Ciebie? Dziś mowa będzie o takim człowieku. O człowieku, który był przyjacielem Pana Jezusa oraz wszystkich ludzi, których napotykał w swoim życiu. Nazywał się Franciszek Salezy. Wspomnienie tego świętego w Kościele jest obchodzone 24 stycznia. †

Lata dzieciństwa i młodości

Franciszek przyszedł na świat 21 sierpnia 1567 roku we Francji i był pierwszym dzieckiem znakomitych i zamożnych rodziców, u których z czasem urodziło się jeszcze 12 dzieci, pięcioro z nich umarło tuż po urodzeniu. Z powodu chorowitości Franciszek najpierw uczył się w domu, a gdy dorósł, ojciec zaczął przygotowywać go do służby na wysokich stanowiskach państwowych. W tym celu chłopiec chodził do najlepszych szkół swej miejscowości. Potem dostał się do jezuickiego koledżu w Paryżu, a później przez cztery lata studiował w Padwie, uzyskał tytuł doktora prawa społecznego i kanonicznego.

Zdolności Franciszka

Chłopiec posiadał różnorodne talenty, bystry rozum, uporczywość, łagodne i poważne usposobienie, a także był bardzo przystojny. Umiał jeździć konno, dobrze tańczył i uprawiał szermierkę. Jednak żadne z tych ciekawych zajęć nie budziło w nim radości. Młodzieniec marzył o zostaniu kapłanem.

Kapłaństwo

18 grudnia 1593 roku Franciszek przyjął święcenia. Hrabia Salezy porzucił tytuł i bogactwo i obrał drogę służenia innym. Pierwsze lata pracy duszpasterskiej ks. Franciszka miały w ostrej walce misjonarskiej z kalwinistami. W ciągu dwóch lat ofiarnej posługi młodego kapłana na łono Kościoła powróciło ponad 8 tys. osób. Tłumaczył prostym ludziom prawdy wiary nie jako kapłan skupiony jedynie na swym zwycięstwie, lecz jako ojciec troszczący się o dobro swoich dzieci.

Posługa biskupia

8 grudnia 1602 roku ks. Franciszek został biskupem Genewy. Ten dobry pasterz, nie znając zmęczenia, odwiedzał powierzone mu 450 parafii, zajmował się duchową i intelektualną

formacją kapłanów, reformował klasztory, katechizował dzieci, wiele godzin spędzał w konfesjonale, w czasie Adwentu i Wielkiego Postu nauczał w licznych miastach. W ciągu swej działalności bp Salezy napisał wiele utworów religijnych oraz listów. Razem składają 14 tomów. Największe znaczenie przypisuje się dwom jego pracom: „Wprowadzenie do życia pobożnego” (1608 r.) oraz „Teotym, czyli traktat o miłości Bożej” (1616 r.).

Dobry duszpasterz Franciszek zdobywał ludzkie dusze poprzez swe mowy, które były jak miód dla zranionych serc. Ludzie niby pszczoły lecieli do kościoła, gdzie nauczał bp Franciszek. Starał się on uświadomić wiernym, że świętość może osiągnąć każdy, tylko trzeba tego bardzo pragnąć. Łagodne usposobienie, miłość do bliźniego oraz piękne słowa z ambony sprawiły, że ludzie zaczęli nazywać Franciszka Salezego „miodowym doktorem”.

B



Takim to niezwykłym kapłanem był ten szlachetny człowiek.

Małeńki Czytelniku! Wybierając sobie przyjaciela, zwracaj uwagę na to, czy ta osoba jest gotowa wyrzec się przyjemności, oddać najlepsze z tego, co ma, ofiarować Tobie cały swój czas? I – co najważniejsze – czy pomaga Ci ta przyjaźń kochać Pana Boga?

Zadanie: Postaraj się stworzyć dla siebie program życia pobożnego.

Pomyśl, jakimi zwykłymi czynkami możesz kochać Pana Boga?

Dowiedz się, czego uczył swych dzieci duchowych bp Franciszek.